Nr. 39. Rok IX. Lwów, niedziela 24 stycznia 1904. Wydanie poranne.

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii miesięcz. 2 K. 50 h., kwart. 7 K. 50 h., rocznie 30 K. — h.; z 2-krot. wysyłką pocztow. 3 K. — h., 9 K. — h., 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcya, Administracya, Drukarnia Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i t. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grubszem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcyi Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacye uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracya Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcyi 541, Administracyi 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI. **Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.**

Kalendarz lwowski.

Niedziela: 24 stycznia.

Imiona. *Rz.-kat.* Dziś C. 3 po 3 Kr. Tymoteusza. Jutro: Nawr. św. Pawła. — *Gr.-kat.* Dziś: N. 1 po Boh. Hł. 8. Jutro: Tatiany M. — *Słow.* Dziś: Chwaliboga. Jutro: Miłosza.

Wschód słońca 7·45, zachód 4·40.

Nabożeństwa. Dziś jako w trzecią niedzielę po Trzech Królach uroczystość Przenajświętszej Rodziny Jezusa, Maryi, Józefa: we wszystkich kościołach uroczysta suma i ni szpory z kazaniem.

Muzea i biblioteki. Ossolineum. Bibl. w dni powsz. g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nadto we wtor. i piąt. 3—5. — Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1; w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (w ratuszu) w dni powszed. (prócz poniedz.) 9—2, w święta 10—1; Bibl. 9—1 i 5—8. — Bibl. uniwersytecka. w dni powsz. 12—2 i 4—7 — Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtor., śr., piąt. i sob. 4—6 (dla prac. nauk. codz.). — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środ., sob. i niedz. 11—12. — Bibl. Politechniki w święta, niedz. i poniedz. 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szewczenki (Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtor., śr., piąt. i sob. 9—12 i 3—6.

Wystawy stałe. Tow. przyj. sztuk pięknych (pl. Św. Ducha l. 10) codz. 10—5. Opł. 60 h., w niedz. 30 h. **Salon sztuk pięknych Latoura** (Trzeciego Maja 11) 10—7. Wstęp 40 h., młodz. szkol. 20 h. Obecnie 90 dzieł mistrza ang. Burne-Jones'a. — Okazów przemysłu krajowego, (pl. Halicki. dom Biesiadeckich) bezpłatnie.

Foto-Plastikon 46 razy premiowane (Pasaż Hausmana). Od 24 do 31 stycznia do widzenia: Wspaniała podróż do słynnego miejsca klimatycznego w Abazyi. Urocze wycieczki do Volosco, Castna etc. Wstęp 20 hal.

Odczyty i wykłady. Dziś: Pow. wykł. uniw. Dr. Pazdro: „Ochrona pracy w ustawodawstwie" (Kamienna l. 2) o g. 5. — Toynbeehala: dr. Sztauber: „Krążenie krwi" (ul. św. Stanisława l. 5) o g. 7·30.

Posiedzenia i zgromadzenia. Dziś: Pocztowych urzędników pomocniczych (Hotel „Belle-vue") o g. 3. Kierowników i delegatów Czytelni lud. Koła T. S. L. (Czytelnia akad.) o godz. 4·50. — Nadzw. walne akad. „Związku" o g. 3. — Piekarzy o g. 10. — Kolejarzy o g. 10. — Jutro: Nadzw. walne zgrom. członków Stow. gospodarczo-szynkarskiego (sala ratuszowa) o g. 3. — Biblioteki słuch. prawa (sala IV. uniw.) o g. 6.

Obchód powstania styczniowego. Dziś: W Tow. „Gwiazda" o g. 7. — W „Skale" o g. 6. — W Tow. im. Kilińskiego o g. 7. — W Stow. kupców i młodzieży handlowej o g. 7.

Teatr miejski. Dziś o g. 3·30 „Dzika kaczka"; o g. 7·30 „Carmen". — Jutro o g. 7 „Faust".

Teatr ludowy. Dziś o g. 3·30 „Romeo i Julia", o g. 7·30 „Obrona Częstochowy".

Z ruchu wśród młodzieży żydowskiej.

Wrzenie wywołane nagłem i jaskrawem wystąpieniem syonistów, którzy po kilkunastu latach cichej roboty wysunęli się przemocą na czoło żydowskich towarzystw akademickich, — nie trwało długo. Opozycya przeciwsyońska zbyt zdrowy miała podkład ideowy, aby mogła pozostać długo w stadyum jałowej krytyki.

Zdrowe przeciwdziałanie syonizmowi, przeciwstawienie mu wręcz przeciwnej a tak świeżą posiadającej tradycyę pracy ideowej opóźnił tylko fakt, że zrazu ster opozycyi ujęły w rękę żywioły bez określonych ideałów, prowadzące zawsze i wszędzie opozycyę dla opozycyi, a stające bezradnie tam, gdzie się im samym powierzy kierownictwo w działaniu.

Socyaliści z ostatnich szeregów „Wspólnej nauki", przewyższający naturalnych przeciwników syonizmu doświadczeniem organizacyjnem, wysunęli się zrazu na czoło opozycyi przeciwsyońskiej, stanowisko to jednak zajmowali dłużej, niż im na to pozwalała siła, płynąca z wewnętrznej wartości ideowej.

Jak długo chodziło o to, by na wiecach i walnych zgromadzeniach za wszelką cenę dać wyraz niezadowoleniu z rządów większości, spełniali oni swoje zadanie z prawdziwem zamiłowaniem. Skoro jednak trzeba było negatywną opozycyę uzupełnić i uszlachetnić pozytywną, twórczą pracą ideową, okazało się ich przewodnictwo mniej szczęśliwem, mniej skutecznem. Mimo to pozostawali oni na razie zawsze jeszcze na czele opozycyi.

Kiedy przed dwoma laty towarzystwo akademików żydowskich „Ognisko" przeszło zupełnie z rąk t. zw. „assymilatorów" pod władzę syonistów, zorganizowała opozycya secesyę, w której łonie powstał zaraz projekt założenia nowego towarzystwa. Był to odruch bardzo banalny, na pierwszy rzut oka jednak podobał się i znalazł poklask prawie ogólny. Mimo kilku rozważnych głosów, odradzających bezskuteczne marnowanie sił i wskazujących inne drogi, założono „Związek". Projektodawcy Spiegel i Mandel tak serdecznie i z takim zapałem prowadzili opozycyę przeciw syonistom, że rzeczywiście trudno im było odmówić takiej drobnostki, jak założenie nowego towarzystwa. I faktem jest, że do „Związku" wstąpili ludzie, którzy nawet jego racyi bytu nie uznawali.

Bo też trudno ją było uznać. Nie można było zrozumieć współdziałania ideowego grona ludzi, złożonego właściwie z dwu przypadkowo złączonych obozów o różnych bardzo światopoglądach, różnie bardzo pojmujących swoje obowiązki publiczne i pracę ideową.

Polacy po wystąpieniu z „Ogniska" nie zapomnieli o tem, że dla nich jedynym terenem pracy są przecie tylko towarzystwa polskie, w których pracowali i przedtem, i do nich też napowrót się zwrócili. W „Związku" zachowywali się zrazu przeważnie biernie, potem zaś, gdy to towarzystwo pod wpływem rządów socyalistycznych coraz mniej sympatycznego nabierało charakteru, poczęli w nim tworzyć opozycyę.

Że opozycya ta nie była bezpłodną, tego najlepszym dowodem są jej bezpośrednie i pośrednie skutki: „Związek" niebawem stracić ma zupełnie charakter „kasynowo-bilardowy" i za kilka dni — gdy wrócą zatwierdzone z namiestnictwa statuty, ma stać się towarzystwem oświatowem. Na razie zaś pełni po części funkcye takiego towarzystwa, urządzając koncerty ludowe.

Wszystko to jednak trwało prawie dwa lata, przez które Polacy nie byli bezczynni. Widząc jak trudno jest myśleć nawet o pracy ideowej tam, gdzie wciąż się trzeba ujadać z niesfornymi przeciwnikami, zwrócili główne swoje siły w stronę, w którą je odrazu zwrócić należało — t. j. do towarzystw polskich. W łonie „Towarzystwa Szkoły Ludowej" powstała zbiorowemi siłami grona akademików i jednego z przedstawicieli starszej generacyi „asymilatorów" „Czytelnia T. S. L. im. Bernarda Goldmana", która absorbuje główne siły żydów Polaków, członków „Związku", „Czytelni akademickiej" i „akademickiego Koła T. S. L.".

Nie mogąc rozdzielić szczupłych sił między „Związek" a „Czytelnię T. S. L. im. Goldmana" i mające niebawem powstać „Koło Bernarda Goldmana", dokąd ich powołuje główny obowiązek, pozostaną Polacy w „Związku" tylko z bierną sympatyą, pozostawiając jako miłą pamiątkę zmianę statutu towarzystwa na towarzystwo oświatowe. Sami zaś w łonie Czytelni Koła Goldmana Towarzystwa Szkoły Ludowej rozpoczną przerwaną na chwilę pracę nad oświatą żydów w duchu polskim; w pracy tej liczą na poparcie społeczeństwa, szczególnie zaś tych, którzy razem z b. p. Bernardem Goldmanem na polu tym pracowali i tak wzniosłym przyświecają im przykładem.

M. L.

24)

Ludwig Tracy.

Tajemnicze zniknięcie.

POWIEŚĆ.

O bynajmniej! Nie widzę zupełnie żadnego powodu do wyjaśnień.

— Ostatecznie jakiż był powód pani do nagłej ucieczki z domu baroneta Lyle... bo to była ucieczka...!

— Uciekłam, czy nie uciekłam, zrobiłam tak, jak mi się podobało.

— Nie mogła pani uprzedzić kogokolwiek? Co panią skłoniło do wywoływania nowego skandalu, bezpośrednio po tym, który powstał z powodu zniknięcia twojej nieszczęśliwej pani?

— No więc, w istocie, żałuję iż tak postąpiłam, że działałam jak waryatka bez żadnego zastanowienia. Gdybym raz jeszcze miała to powtórzyć, postąpiłabym inaczej. Ale teraz już co to może kogo obchodzić?

— Otóż obchodzi, i to do tego stopnia, że potrzeba, aby policya była zawiadomiona o pani istnieniu. Bo trzeba pani wiedzieć, że policya szuka cię wszędzie, podejrzewając cię, że jesteś wmięszana pośrednio czy bezpośrednio w tajemnicę zgonu lady Lyle.

Dziewczyna zerwała się z miejsca: krew falą uderzyła jej do głowy. Brettowi jednak, który obserwował ją uważnie, zdawało się, że jej wzburzenie i pomięszanie wywołane było raczej gniewem niż niepokojem.

— Czy być może, policya? — zawołała, szyderczo się śmiejąc. — I to pan mi opowiadasz takie rzeczy, panie Brett?

— Tak jest pani, opowiadam pani najzupełniejszą prawdę.

— A więc możesz pan powiedzieć tej swojej policyi, że sobie z niej drwię tak samo, jak sobie drwię z pańskich pogróżek. I jeżeli pan nic więcej nie masz mi do powiedzenia, to dobranoc. Już najwyższy czas, abym wróciła do moich przyjaciół.

Słowa i zachowanie się pokojówki wprawiły Bretta w zdumienie jeszcze większe, niż wszystkie poprzednie wyniki jego dochodzeń. Marya le Marchant była kobietą przebieglejszą, niż sobie wyobrażał. Różnica pomiędzy wystraszoną dziewczyną, którą przesłuchiwano jako świadka w Putney, a impertynencką, spokojną, panującą nad sobą aktorką była wprost fenomenalna.

— Jeżeli pani koniecznie zależy na tem, aby się ze mną poróżnić — odparł łagodnie — oczywiście nic na to poradzić nie mogę. Zapewniam jednak panią, że nie miałem złej intencyi, zbliżając się do pani tutaj dzisiaj wieczorem.

— Panna le Marchant rzuciła na Bretta pełne podejrzliwości spojrzenie.

— A jakież były właściwie pańskie intencye, panie Brett?

— Przedewszystkiem, przyznaję się do tego, kierowała mną ciekawość. Chciałem jednak także uspokoić mojego przyjaciela sir Karola Lyle, dowiadując się, co się z panią dzieje.

— A dlaczegóżby sir Karol Lyle miał się mną niepokoić?

— Mówiłem już pani, że ten dziwny zbieg okoliczności pomiędzy zniknięciem pani a...

Marya le Marchant przerwała szorstko.

— Tak, tak, słyszałam już. Uznaję, że postąpiłam nierozsądnie, urządzając się w ten sposób. Ale powtarzam panu, że to już stało się i że ja na to nic poradzić nie mogę.

— A więc odmawiasz pani wszelkich wyjaśnień.

— Ostatecznie, dlaczegóżbym miała ich odmawiać? Tak się rzeczy złożyły, że stałam się posiadaczką znaczniejszej kwoty pieniężnej. A ponieważ przez całe życie marzyłam tylko o tem, aby zostać aktorką, nie miałam siły czekać na urzeczywistnienie moich pragnień choćby kilka godzin tylko od chwili, gdy je urzeczywistnić mogłam.

— A więc natychmiast po otrzymaniu pieniędzy pobiegłaś pani do kancelaryi teatru, aby się zaangażować?

— Tak jest i ani mi się śniło powracać do przedpokojów w charakterze pokojówki, tembardziej, że nie miałam tam nic już do roboty.

— Ale dlaczegóż bądź co bądź nie napisałaś pani choć kilku słów do sir Karola, aby go zawiadomić o swoich projektach?

Marya le Marchant zamilkła. Pytanie to najwidoczniej sprawiało jej kłopot.

— Nie wiem — odparła wreszcie, schylając oczy.

— Czy nie uznałabyś pani za stosowne napisać do niego choćby teraz jeszcze z wyjaśnieniem całej sprawy?

— O, nie widzę wcale potrzeby.

(C. d. n.)

VII. Wystawa „Sztuki“.

Bez względu na to, czy słuszność przyznaćby należało paradoksowi, że poza „Sztuką“ nie ma dziś sztuki polskiej, czy też wprost przeciwnemu, bardzo... zjadliwie się o tej grupie artystycznej wyrażającemu, czy wreszcie, jak najczęściej słuszność, leży pośrodku — nie ulega przecież wątpliwości, że każdorazowa wystawa „Towarzystwa artystów polskich Sztuka“, jest pierwszorzędnym wypadkiem w naszem życiu artystycznem.

A właśnie wczoraj o godzinie 4 popołudniu zaszedł ten „wypadek“ we Lwowie: otwarto bowiem w salach „Towarzystwa sztuk pięknych“ VII. wystawę „Sztuki“.

W czterech pokojach naszego „salonu“ pomieściło się 109 obrazów i rzeźb, a oto nazwiska ich autorów: Aksentowicz (10 pasteli), Chełmoński („Wiosna“), Czajkowski (7 obr.), Dunikowski (1 rzeźba), Fałat (6 obr.), Jakimowicz (2 obrazy), Kowalewski (1 obraz), Laszczka (13 rzeźb w bronzie, majolice, terrakocie i gipsie), Mehoffer (23 obrazów, witrażów i szkiców dekoracyjnych), Ruszczyc (13 obrazów), Stanisławski (20 obrazów) Szczygliński (1 obraz), Trojanowski (5 obrazów), Weiss (3 obr.), Wiłkomirski (2 obr.) i Ziomek (1 obraz).

Obrazy te i rzeźby mają — co się u nas niesłychanie rzadko zdarza — i stosowne „otoczenie“, po części przynajmniej: W drzwiach zwieszają się kilimowe portyery, na ścianach zawieszone są przeważnie niewielkie kilimki o wzorach, które się radykalnie różnią od dotychczas widywanych, są bowiem albo secesyonistyczne, albo też przeniesiono na nie desenie ludowe nie tkackie.

Jestto połączona z tamtą „II. wystawa Towarzystwa: „Polska sztuka stosowana“.

O wrażeniu, jakie robi całość na widzu, rozpisywać się w tej chwili nie będziemy, zanotujemy więc tylko, że są tam i przykre zawody i miłe niespodzianki i imiona, które umiały utrzymać się na poziomie swojej dotychczasowej sławy.

W ostatnim pokoju zawieszono obrazy zdaje się nie należące do całości: krajobrazy Szczurkowskiej, Jarockiego krajobrazy i jedną kompozycyę, Trusza widok Kijowa i krajobraz z Krymu, Augustynowicza portret, wreszcie kilka jeszcze innych rzeczy, przeważnie lwowskich malarzy, a niepopełnimy przesady stwierdzając, że ta sala przy tamtych wcale nie gaśnie...

Nie ulega wątpliwości, że od dzisiaj rozpocznie się pielgrzymka publiczności lwowskiej na obie te wystawy, w jedną ujęte. Dodajemy więc jeszcze na zakończenie czysto praktyczną informacyę, że w sprzedaży, a względnie kupnie dzieł pośredniczy i wszelkich udziela wyjaśnień kancelarya „Towarzystwa przyjaciół Sztuk pięknych“.

Tak samo wszystkie wystawione kilimy wykonane w szkole kilimkarskiej p. Sikorskiej w Czernichowie są do sprzedania, a ceny ich są uwidocznione we wspólnym katalogu obu wystaw.

W kupnie tak samo pośredniczy „Towarzystwo sztuk pięknych“, kilimki zaś sprzedane mogą być na zamówienie powtórnie wykonane w przeciągu sześciu tygodni.

Tyle suchej notatki dziennikarskiej. Reszta należy do naszego recenzenta i do — publiczności.

Plan wojenny Japonii.

Korespondent londyński „Now. Wremieni“ podaje następujący plan wojenny Japonii. Wszystkie cztery główne wyspy japońskie: Nippon, Jesso, Kinsin i Sikonu, razem z małemi przylegającemi do nich wysepkami, tworzą jedno terytoryum strategiczne i rzecz naturalna, iż Japonia postarała się je ufortyfikować i zabezpieczyć przed rozpoczęciem akcyi. Główne siły Japonii są ściągnięte na południowo-zachodzie Nipponu, między Simonasaki z jednej strony, a przylądkiem Osaka z drugiej. Poza tym w ścisłem znaczeniu teatrem wojny, niema wiele fortyfikacyj w Japonii. Są tylko forty w Hanodate i Omanato, broniące cieśniny między Nipponem i Jesso, a także silne forty w pobliżu Jokohamy, broniące dostępu do Tokio i miny podwodne w zatoce jokohamskiej i obszerne doki i forty mówią o planie Japonii zabezpieczenia swej stolicy.

Wyżej wspomniana południowo-zachodnia część Nipponu posiada całą masę fortec, przepełnionych wojskiem i magazynami wojskowymi. Na północnej stronie tego półwyspu przy Miżali, znajdują się wielkie zapasy węgla, a w zatoce przystań dla całej dywizyi floty, bronionej armatami z fortecy Miazli. Główne jednak siedlisko floty znajduje się w wewnętrznem morzu Japońskiem, utworzonem przez południowo-wschodni brzeg Nipponu i północnej wyspy Sikonu, wejście doń z zachodu i wschodu zagradzają miny podwodne i silne forty, po dwa na każdem przejściu. W tem morzu wewnętrznem, w razie porażki, cała flota japońska może bezpiecznie się schronić; na brzegach znajduje się dużo doków, w których można dokonywać reperacyę okrętów. Olbrzymie fortece wybudowano także w Nagasaki i Sassin, na wyspie Kiusiu, w Simunosaki.

W ostatnim czasie, gdy Japonia uznała wojnę za niemal nieuniknioną, przyjęte były nowe środki obrony. W głównym arsenale w Udsekischima skoncentrowano składy broni i nabojów dla wojsk, przebywających w Giroschimie, gdzie zbudowane są wielkie koszary. Sieć kolei żelaznych łączy Hage z miejscami koncentracyi. Leżąca na horyzoncie Hage wyspa Mischina mocno ufortyfikowana i połączona z Hage makrofonem, stanowi jakby przedni posterunek armii gotowej do wystąpienia. Na drugim przednim posterunku na wyspie Kuschima znajduje się obecnie awangarda floty i niemal wszystkie torpedowce. Wbrew rozpowszechnionej opinii, iż działalność na lądzie rozpocznie się po wojnie morskiej, korespondent „Nowego Wremieni“ zwraca uwagę na szczególnie ufortyfikowaną i koncentracyę sił japońskich na wyspach od strony Korei i twierdzi, że Japonia zabezpieczyła sobie przerzucanie wojsk do Korei. Wylądowanie wojsk japońskich może nastąpić równocześnie w Fuzanie, Mosampo i Mokko. Kolumna wojsk, mająca przedewszystkiem uderzyć na Seul, wyląduje w Fuzanie. Najście Japończyków na Seul ma na celu zawładnięcie krajem koreańskim. Pochód na stolicę Korei musi być dokonany szybko i do niego ma być użyta najbardziej wyćwiczona do marszu w górach piechota japońska, stojąca obecnie w Hage.

Na marginesie.

Od góry do dołu.

Nazywaliśmy go wszyscy „starym mantyką“. Był weteranem w zawodzie urzędniczym, skrupulatnym pedantem; każdą rzecz musiał dobrze przetrawić, zbadać jak najdokładniej, zanim wydał o niej swą opinię, lub orzeczenie.

— „Man muss die Sache überschlafen“ — mówił, gdy przyszedł jakiś ministeryalny „kawałek“.

Przeczytał go powoli od góry do dołu, następnie składał, chował do biurka, a na drugi dzień uważnie czytał znowu.

— Wszystko należy rozważyć i zrobić dokładnie — powtarzał często — bo to jest koniecznym warunkiem każdej d o b r e j roboty.

Gdy mu przynosił woźny „pocztę“ w księdze nadawczej, wyjmował najpierw ostrożnie, co nadeszło, potem odwróciwszy księgę grzbietem do góry, uderzał jej brzegiem kilka razy o stół kancelaryjny.

Zdziwiony takiem postępowaniem, ośmieliłem się raz go zapytać, dlaczego to czyni?

— Robię to od niedawna, nauczony przykrem doświadczeniem, od którego dopiero człowiek całe życie uczyć się musi. Raz włożył urzędnik pocztowy przez zapomnienie pomiędzy dalsze kartki książki nadawczej jeden ważny ministeryalny ekshibit, który niespostrzeżony przez nikogo, leżał tam przez kilka miesięcy niezałatwiony.

Po takiem odebraniu poczty czytał ekshibit, notę, list każdy od a do z, od dołu do góry, od daty do podpisu. Drukowane na firmowych listach i kowertach reklamowe ogłoszenia czytał także równie dokładnie od góry do dołu, nie opuszczając nic, zgoła nic!

Z trudnością powstrzymywaliśmy śmiech i gniew czasem, gdy wziąwszy z przyniesionej poczty (odbierał ją naturalnie sam zawsze) list do którego z nas adresowany, rzucał badawczy wzrok na kowertę, a następnie odczytywał wyraźnie i głośno: „Wielmożny Pan Stanisław Celiński, urzędnik rachunkowy w Dynowie“.

— Tak... to dla pana — mówił do oczekującego z niecierpliwością na list nieraz ważny, któremu to czytanie sprawiało istne tortury.

— Cóż za nieznośna stara mantyka — mówiliśmy zirytowani — po co ta pedanterya? Czyż nie można jednym rzutem oka zbadać o co rzecz chodzi?

Raz mieliśmy wypłacić znaczną kwotę za towar zamówiony. Przesyłka pieniędzy należała do mnie. Wyekspedyowałem je bezzwłocznie i przyniosłem mu poświadczenie.

— Cóżeś pan najlepszego zrobił? — zawołał — zrywając się z krzesła.

Stałem skonsternowany, nie rozumiejąc o co chodzi.

— Wysłałeś pieniądze pod fałszywym adresem; będziemy mieli nieprzyjemność!

— Ależ... przecież to znana i dawna firma, zawsze w tem samem miejscu.

— Właśnie, że nie, proszę czytać ot tam na samej górze.

Wziąłem z rąk jego fakturę i czytałem tuż pod datą: „Uwiadamiamy P. T. odbiorców o zmianie miejsca, upraszamy adresować dokładnie, gdyż na dawnem miejscu znajduje się firma inna tego samego nazwiska.

— Przeoczyłem — rzekłem, zły wściekle.

— A... a widzi pan... trzeba czytać zawsze „o d g ó r y d o d o ł u“...

I czytam też, czytam teraz wszystko „od góry do dołu“.

K. Z.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatoryum astronom. Politechniki) w d. 23 stycznia b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura Najwyższa	Temperatura Najniższa
7 rano	743·8	— 3·4	W¹			
2 popoł.	742·3	— 1·8	W³	—	—1·8	—6·0
9 wiecz.	741·0	— 2·8	W₅			

U w a g a: Pochmurno, kilkakrotnie marznący deszczyk.

P r o g n o z a n a d z i ś: Pochmurno, nieznaczny opad.

— **Gr.-kat. biskupem w Stanisławowie** został już mianowany — jak donosi „Diło“ — Bazylianin ks. Platonis F i l a s.

— **P. W. Studnicki** wygłosi dziś i jutro w Przemyślu w sali ratuszowej o godz. 6 wiecz. dwa wykłady „O stosunku Galicyi do Austryi“. Po wykładach dyskusya.

— **Wiec polskiej młodzieży politechnicznej** odbędzie się jutro o godz. 7 wiecz. z następującym porządkiem dziennym: 1) Reprezentacya polskiej młodzieży politechnicznej; 2) Wnioski i interpelacye.

— **„Bratnia pomoc słuch. politechniki“.** W piątek wieczorem odbyło się w X. sali na politechnice zebranie poufne opozycyi. Ze sprawozdania działalności wydziału wykonawczego opozycyi, które złożył technik Pohlman, okazało się, że nieprawnie wybrany wydział, ignorując zupełnie wolę 330 członków, pragnie „per fas et nefas“ utrzymać się przy władzy. W toku dyskusyi wyszło na jaw, że wydział ustępujący dlatego „pośpieszył“ się ze sprawozdaniem, ponieważ obawiał się rzeczowej krytyki opozycyi za gospodarkę wprost rujnującą Towarzystwo, a „nowowybrany“, którego rzecznicy tyle deklamowali niedawno w „Kuryerze Lwowskim“ o potrzebie życia koleżeńskiego, starał się o zatwierdzenie „wyboru“ u sfer do mięszania się w sprawach wewnętrznych młodzieży najmniej uprawnionych, bo w namiestnictwie. W końcu postanowiono w myśl rezolucyi, postawionej przez technika Wirstleina, zmusić wydział do zwołania dalszego ciągu walnego zgromadzenia w najbliższym czasie i użyć wszelkich możliwych środków do sanacyi stosunków w Towarzystwie.

— **Koło im. T. T. Jeża.** Walne zgromadzenie członków Koła im. T. T. Jeża Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie odbędzie się w niedzielę 31 bm. o godzinie 10 rano w lokalu galic. Kasy zaliczkowej przy ulicy Teatralnej l. 11. z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zgromadzenia. 2) Sprawozdanie zarządu i komisyi szkontrującej. 3) Wybór członków zarządu na rok 1904. 4) Wybór delegatów na zjazd tegoroczny T. S. L., odbyć się mający w Krakowie. 5) Wnioski członków.

W razie niestawienia się przepisanej statutem liczby członków, następne zgromadzenie bez względu na liczbę obecnych odbędzie się tego samego dnia, w tym samym lokalu, o godzinie 11 przed południem. *Dr. Ernest Adam*, przewodniczący. *St. Kośmiński*, sekretarz.

— **Narada posłów ruskich.** Onegdaj odbyła się we Lwowie narada byłych posłów ruskich do Sejmu, którzy podczas ostatniej sesyi złożyli mandaty. Zastanawiano się nad przyszłą akcyą wyborczą.

— **Turniej szachowy** rozpoczyna się dziś w niedzielę w kawiarni Europejskiej (róg ul. Trzeciego Maja i Jagiellońskiej). Biorą w nim udział pp.: Chajes, Gross, Irzykowski, Jansky, Kikinis, Paneth, Popiel. Pierwsza nagroda, ofiarowana przez właściciela kawiarni Europejskiej, p. Franciszka Moszkowicza, wynosi 100 kor., druga 50 kor., trzecia 20 kor. Dziś w niedzielę grają: p. Gross z p. Kikinisem, p. Popiel z p. Panethem, p. Jansky z p. Irzykowskim. P. Chajes wolny. Początek o godz. 4 popoł.

— **Zwrot srebra.** Trybunał po naradzie uchwalił nie oddawać do depozytu sądowego, kupionego przez p. Dąbrowskiego u Lemlicha srebra, ale zwrócić je p. D. Wczoraj wieczorem wydano z polecenia r. Jasińskiego wszystko srebro p. Dąbrowskiemu, zaś p. Jakubowskiego odesłano z jego pretensyami na drogę prawa cywilnego.

Dr. Marek Finkler został wpisany na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Wyjaśnień, dotyczących drobnych ogłoszeń, udziela Administracya „Słowa Polskiego“ po otrzymaniu marki pocztowej na odpowiedź.

Zgłoszenia wydane być mogą tylko za okazaniem kwitu na inserat.
Zgłoszeń rekomendowanych nie przyjmuje się.

Drobne ogłoszenia.

Polecamy nasze „Korespondentki inseratowe“; nabywać je można we wszystkich biurach dzienników i w większych trafikach. Ogłoszenia na dołączone korespondentkami inseratowemi, bezzwłocznie zostaną umieszczone.

Administr. „Słowa Polskiego“.

Wychowanie i nauka.

Nowożytne języki franc., angiel., niem., polski.
c. k. koncès. Szkoła
The Berlitz School
ul. Trzeciego Maja 2. 185 13

Posady i zajęcia

zaofiarowane.

Subjekt cukierniczy z chlubnemi świadectwami poszukuje zajęcia w pracowni lub za bufetem. Łaskawe zgłoszenie pod: „A. A.“ Nowy Sącz. 716 1

Kandydat adwokatury obejmie posadę na prowincyi zaraz. Łaskawe zgłoszenia pod E C. post. rest. Lwów. 666 10

Akademik poszukuje lekcyi na prowincyi post.-rest. J. K. Lwów, za okazaniem kwitu. 659 1

Zarządca ekonomiczny poszukuje posady od 1/5 b. r. także jako ekonom. Zgłoszenia Wp Gresiak, Lwów, Rynek 36. 720 1

Institutrice française cherche place. Adresser lettre Administrat. de Słowo „mille.“ 731 1

Do 2000 koron ofiaruje akademik za wyrobienie od 1-go lipca 1904 odpowiedniej stałej posady. Zgłoszenia „Recte“ Admin Słowa. 736 2

Adjunkt sądowy lat 26 poszukuje posady koncypienta w większej kancelaryi adwokackiej w siedzibie sądu obwodowego. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje z grzeczności Wny Ryszard Adamowski, Lwów, ul. Zyblikiewicza 26. 772 5

Kucharz żonaty, z długoletniemi i chlubnemi świadectwami poszukuje posady zaraz we Lwowie lub w okolicy, w klasztorze lub prywatnie. Poste restante główna poczta „S. W. 10 Lwów“. 759 1—

Panna poszukuje miejsca do zarządu domu wdowca, lub jako panna do towarzystwa starszej osoby. Agencya i biuro ogłoszeń w Stryju. 767 1

Panienka 15-letnia wychowana w Lausannie ślicznie po francusku mówiąca poszukuje dwóch godzin popołudniowej konwersacyi do panienki mniej więcej w równym wieku Odpowiedzi pod cyfrą R. P. 40 do Adm. Słowa. 755 1

Posady i zajęcia

poszukiwane.

Buchalter rutynowany, izraelita, przyjemnej powierzchowności, kawaler wieku od 25—35 lat, mający za zadanie prowadzić księgi przedsiębiorstw fabrycznych i wolnych znajdzie umieszczenie. Pensya rocznie 2000 koron, mieszkanie, opał i światło. Odpisy świadectw należy adresować: „Praca“ post. restante Stary Sambor. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 719 1

Biuro asekuracyjne poszukuje urzędnika, którego możnaby użyć także do podróży. Oferty takie tylko będą uwzględnione, które się najlepszemi referencyami wykażą. Oferty pod „Asekuracya 789“ w Administracyi „Słowa Polskiego“. 762 3—

Drukarnia Müllera w Stryju poszukuje zecera. 695 1

Uboczne lub główne zajęcie. Poszukiwane są wymowne, zdolne osoby we wszystkich miastach Austryi, do odwiedzania prywatnych. Uwzględnia się tylko osoby z dobrą reputacyą Uprzejme oferty pod „M. Z. 9644“ przyjmuje Haasenstein et Vogler, Wiedeń. 228 2

Skład maszyn
i biuro techniczne
poszukuje dla swej Filii w Borysławiu kierownika, władającego poprawnie językiem polskim i niemieckim i którýby był w stanie szefa zastąpić — Ukończeni technicy mają pierwszeństwo. — Oferty z fotografią i dokładnem curriculum vitae pod S. 4444 do Admin. Słowa. 145 2

10.000 robotników do wszelkich robót polowych, dworskich, ziemnych i fabrycznych ma do dyspozycyi: Bronisław Krasicki, ul. Karmelicka 40, Kraków. Telefon nr. 495. Redaktor i wydawca pisma „Interes“ oraz właściciel agentur o zakresie działania jak: Agencya handlowa, Ekspedycya robotników polnych i fabrycznych, Stręczenie officyalistów i służby, Pośrednictwo w kupnach, sprzedażach, dzierżawach i najmie mieszkań, Udzielanie informacyi, Reklamowanie zakładów krajowych, Biuro ogłoszeń, Biuro pisania na maszynach, Admin. realności, kontrola rachunków. Warunki odwrotnie. 674 2

Praktykanta już obznajomionego potrzebuje handel delikatesów M. Balasa we Lwowie. 665 3

Zarząd dóbr Iwanie puste poczta Mielnica, stacya w miejscu, poszukuje ekonoma na ordynacyę od 1 kwietnia. Zgłoszenia nie uwzględnione zostaną bez odpowiedzi 747 8—

Artykuły spożywcze.

Znakomite pączki warszawskie po 4 ct. poleca W. Michel, ul. Ruska 3. 11527

Masło w 5 klg. paczkach opłacone, obecnie po k 10·50 wysyła codziennie H. Sindel, Jasienica 410

Cukiernia Troczyńskiego, Lwów, ul. Fredry. Funt pomadek 60 ct., karmelków 40 ct., cukrów 80 ct., czekoladek 1 zł., owoców 1·20 zł., Ciastka i pączki po 3 ct. 263 15

Krew

5 kg. pomarańcz „krwistych“ lub mandaryn 3·20 koron, 1 skrzynia oryginalna — 300 pomarańcz „krwistych“ 12 koron, 2 butelki 8/10 słodkiego wina Refosco 5·60 koron, 12 butelek 28 koron franko za pobraniem 498 10
Giovanni Spanghero, Tryest.

Czekoladę wyborną $1/2$ kg. po 70, 80 ct. i 1 zł. oraz Kakao odtłuszczone proszkowane zalecane przez Pp. lekarzy $1/2$ kg. w puszkach blaszanych zł. 1·50 poleca
H. TRETER, parowa fabryka czekolady we Lwowie, ul. Kopernika 3. 743 11

Miód pszczelny prawdziwy nikt nie ma takiego wysyła opłatnie w 5 kg puszkach po 5 K. za zaliczką S. Aspis w Mikulińcach. 774 1

Kupno i sprzedaż.

Odyńce stare i maciory kupuję, płacę locco Potutory 28 hal., młode drożej, Dwór Łapszyn, Brzeżany. 586 4

Fortepian czarny, ozdobny, nie ucinany sprzeda tanio Kubessa, Rynek 17. 735 2

Maszyna do pisania „Yost“ prawie nowa, tanio do sprzedania. Wiadomość: ulica Hofmana 24. Stoliński I. p. 766 1 —

Otyłość usuwa w sposób nieszkodliwy Thielego herbata odtłuszczająca. Paczka 1·75 k., 4 paczki franko (za pobraniem) Ludwik Thiele, droguerya, Mannheim. Dostawa przez aptekę budapeszteńską. 231 3

Do sprzedania! 1) Dobrego siana i potrawu koło 800 g. 2) Wyki nasienia koło 200 g. 3) Bobiku 100 g. — Zarząd dóbr Sądowa Wisznia. 714 1

Legawce szczenięta znakomitego gniazda do sprzedania. Dembiński, Równe, Galicya. 704 1

Na karnawał! Nowe fraki wypożycza tanio M. Marek, Sykstuska 29. 620 4

Najtańsze miejsce zakupna
Publiczna
HALA AUKCYJNA
Pasaż Mikolascha. Wystawa rzeczy użytkowych i artystycznych otwarta dzień cały. Wstęp wolny. Sprzedaż licytacyjna i z wolnej ręki
Ceny bardzo nizkie, okazyjne. 168 ?

Do sprzedania

1) Lokomobila zupełnie odnowiona 1901 Robey et Comp. Lincoln 1870, trzy atmosfery.
2) Maszyna parowa Compound z kondensacyą Ferdyn. Küchnel Hermannseifen Böhmen 50 H. P.
3) Kocioł Th. Bredt Ottynia 1891 mało używany 67 i m² pow. ogrz. 7 atmosfer.
Zarząd dóbr Sądowa Wisznia. 715 1

Interesy majątkowe

i handlowe.

Restauracya na lato w Jaremczu do wynajęcia. Steingraber, Czerniowce dworzec. 718 5

Droguerya na prowincyi świetny interes dla chrześcijanina korzystnie do sprzedania. Adresować pod „Katolik“ do Adm. Słowa. 202 1

Kamienica piątrowa, ulica Szeptyckich 48 za wkładem kilku tysięcy koron do sprzedania. Wiadomość kancelarya Hetmańska 12. 624

Dzierżawa 100 morgów ziemi koło Lwowa przy gościńcu od marca do wzięcia zgłoszenia osobiste przyjmuję Wittman, Lwów, ul. Karola Ludwika 39. 740 2

Kupię kamieniczkę jednopiątrową z ogrodem i stajnią blisko miasta. Zgłoszenia listowne przyyjmuje M. Lewandowski, ul. Wałowa 29.

Droguerya rentowna we Lwowie tanio do sprzedania. Wiadomość: Popiel, Lwów 3, ul. Żółkiewska 115. 760 10

Kupię kamieniczkę koło techniki z długiem bankowym i dopłatą 8—9000 koron bez pośrednictwa, post. r. A. 00. 769 1 —

Z kapitałem odpowiednim osoba uzdolniona nie tylko w krawieczyźnie damskiej lecz i modniarstwie przystąpi jako wspólniczka do istniejącego już i renomowanego interesu modniarskiego. Oferty nadsyłać można poste-restante pod F. B. 126/II. 7338

Kupię lasy dębowe rębne za Kor. 300.000 do 900.000 Kor. Zgłoszenia pod „Las-Lubaczów“ poste-restante. 764 2

Ładny dom parterowy w Samborze z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomości udziela kancelarya adwokata Leona Czeszera we Lwowie plac Maryacki, l. 9. 763 3 —

Mieszkania i sklepy.

Dwór wiejski z ogrodem wynajmę blisko kolei w okolicy zdrowej, lesistej, z kąpielą rzeczną. Adres Łubna p Baligród, Brzeska. 492 1

5 pokoi, przedpokój, łazienki, kuchnia i spiżarka ul. Gołębia 3. 672 2

Przy ul. Klementyny Tańskiej vis a vis hotelu George'a 4 pokoje, przedpokój i łazienka od 15 Lutego do wynajęcia Wiadomość u portyera hotelu George'a. 710 3

Poszukuje się w śródmieściu pomieszkania frontowego, składającego się z 4 pokoi wraz przynależytościami od 1 kwietnia b. r. Czynsz $1/2$ roczny z góry. Zgłoszenia H. B. 19 post. rest. 669 1

Wyborny wikt domowy także do menażek, ul Kraszewskiego 1, I. p. 724 1

Dwie jasne ubikacye o siedmiu oknach, stosowne na drukarnię, pracownie i t. p. oraz duży magazyn do wynajęcia Kopernika 16. 765 1 —

W poważnej rodzinie, gdzie córeczka 15-letnia, wychowana w Lausannie, ślicznie językiem francuskim włada, przyjętoby panienkę na wychowanie. Odpowiedzi pod cyfrą R. P 40 do administracyi „Słowa Pol.“ 754 1 —

Pension Exquisite
Pokoje z całem utrzymaniem. *Światło elektryczne. Kąpiel w domu.* Lwów, ul. Chorążczyzna l. 19, II. p. III. schody. 349 9

Doniesienia różne.

Choroby weneryczne
i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenii, leczy radykalnie 79
Dr. Frisch.
PASAŻ HAUSMANA, Liczba 8.
Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. *Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8—10 i 2—5*

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów, Lwów, ul. Jagielońka 2, I. p. 133

Bardzo korzystne pożyczki szczególnie dla oficerów, urzędników państwowych, krajowych i komunalnych, kolejowych, nauczycieli itd. Całkiem drobne raty miesięczne, mały procent, bez wydatków wstępnych, udział w całym zysku Korespondencya niemiecka. Pod „Secretär 173“, eksp. anons *M. Dukes*, Nachf. Wieden I, Wollzeile 9. 15 2

Kredyt osobisty
do najwyższych sum dla każdego za kontraktem dłużnym w ratach miesięcznych, ćwierć lub półrocznych, na $5^1/_2$ proc. rocznie. Pożyczki hipoteczne, konwersye na I., II., ewent. III. miejscu, $3^3/_4$ proc rocznie. Kupno i sprzedaż realności i efektów wartościowych, korespondencya niemiecka. Leszamitoló es Banktiromavi iroda. Budapeszt VIII. Jozsef-Körut 15. 684 14

Nikczemnemu oszczercy i intrygantowi podszywającemu się w liście anonimowym, adresowanym niby ze Stryja 21 b.m a nadanym we Lwowie, który pragnie odegrać rolę jakoby życzliwego donosiciela, wyrażam tą drogą słowa największej pogardy i oburzenia, nie mogąc inaczej skarcić tego tchórza w anonim opancerzonego. *Tabor.* 773 1

Losy tureckie

Zarząd długu państwa tureckiego wycofuje arkusze kuponowe losów tureckich, płacąc stronom jednorazowo po 2 franki za każdy arkusz kuponowy.

Przyjmuję losy tureckie do przeprowadzenia tej transakcyi bez prowizyi i proszę o rychłe zgłoszenia, gdyż termin wnoszenia jest ograniczony. 167 ?

M. Jonasz
Dom bankowy i kantor wym.
ul. Trzeciego Maja 2, I. p.

Pożyczki dla gmin, stowarzyszeń korporacyj do lat 20 wyrabia Biuro kredytowe Bibringa. Stanisławów 3 maja 38. Marka na odpowiedź. 738 1 —

Proszę czytać! Pierwsza galicyjska chemiczna pralnia i sztuczna farbiarnia Artura Poppera w Krakowie poleca się do chemicznego czyszczenia i farbowania toalet damskich, męskich i balowych jak najdokładniej w przeciągu dni 4. Zamówienia z prowincyi załatwia się jak najrychlej. Ceny zadziwiająco niskie. Miejsce zamowienia we Lwowie u p. Föbusa Rosenmana, Lwów, ul. Karola Ludwika l. 27. 440

Colosseum (w pasażu Hermanów). Od 16 stycznia począwszy **10 nowych atrakcyj i Cyrk Sandora.** Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna ul. Karola Ludwika 9. 562 1

Kawiarnia Amerykańska
przy ulicy Trzeciego Maja l. 11.
codziennie **koncert muzyki wojskowej**. — Początek o godz. 9 wieczór. 136

WYKAZ
Firm kontrolowanych przez kraj. Stacyę dośw. botaniczno-rolniczą we Lwowie w 1904. r.

Bank rolniczy we Lwowie,
Dom dla ziemian we Lwowie,
Dom handlowy dla rolnictwa i przemysłu Konstantego Adamowicza we Lwowie,
Dom rolniczo-produkcyjny Ernesta Bahlsena w Krakowie,
Dom komisowo-rolniczy Stan. Komornickiego we Lwowie,
Handel nasion L. Freegego w Krakowie,
Handel koniczyny i tymotki E. Krausa we Lwowie,
Handel nasion E. Sachsel i Synowie w Podwołoczyskach,
Handel nasion M. Schattner w Śniatynie,
Kultura nasion leśnych w Zassowie pod Czarną,
Oddział handlowy c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie,
Oddział stryjsko-żydaczowski c. k. galic. Towarz. gospod. w Stryju,
Produkcya i handel nasion, Terlikowskiego, Borowna, p. Wiśnicz,
Skład nasion S. Weintrauba w Tarnowie,
Towarzystwo rolnicze okręgowe w Wieliczce,
Związek handlowy dla Kółek rolniczych w Krakowie, Lwowie, Rzeszowie i Wieliczce.

Wyżej wymienione firmy handlowe zobowiązały się na podstawie pisemnej umowy zawartej ze Stacyą:

a) Poddać wszystkie sprzedawane nasiona rolnicze i leśne ocenie Stacyi;

b) zapewnić kupującym przez wręczenie listu gwarancyjnego (na blankiecie ku temu przez Stacyę wydanym) prawdziwość, pochodzenie, czystość nasienia, siłę kiełkowania, oraz brak kanianki:

c) odszkodować kupujących w razie pokazania się różnicy pomiędzy wartością gwarantowaną a rzeczywistą towaru.

Niektóre z powyższych Firm sprzedają nasiona w workach nieszytych plombowanych przez Stacyę, dołączając do każdego worka świadectwo Stacyi.

We Lwowie, w styczniu 1904 r.

Dr. Ign. Szyszyłowicz,
770 3 kierownik kraj. Stacyi dośw. bot. roln.

Generalne zastępstwo

artykułu konsumcyjnego bez konkurencyi jest do oddania pierwszorzędnej, energicznej firmie lub pewnemu zastępcy na rejon, który także objeżdża pilnie prowincyę i jest dobrze wprowadzony u kupców i w gospodarstwach.

Roczny zarobek około 20,000 Kor. z łatwością. Wyczerpujące oferty uprasza się adresować: **„Solvent 1000“** post.-rest. **Wiedeń**, tylko za kwitem. 706 2



Najmodniejsze gazy, tiule, koronki, kwiaty, pióra, wstążki.

Rękawiczki, żaboty. — Wielki wybór wachlarzy gazowych i piórowych poleca

JAN PAWŁOWSKI
Lwów, plac Maryacki 6. 426

Dziesięć ciągnień rocznie ma los turecki 400 fr. i los włoski Czerw. Krzyża. Najbliższe ciągnienie obu losów odbędzie się 1 lutego. Polecamy oba te losy za gotówkę, po kursie dziennym lub na spłaty miesięczne za 224 koron w 32 ratach po 7 kor Pierwsza rata razem ze stemplem i podatkiem wynosi dziesięć koron, zaś dalsze raty po 7 koron.
Koszta uboczne stanowczo wykluczone.
Za czeki pocztowe i gazetę losowań nic nie liczymy. Składający pierwszą ratę gra na powyższe losy już przy ciągnieniu 1 lutego. Kalendarzyk bankowy rozsyłamy bezpłatnie.

DOM BANKOWY
Schütz i Chajes
Lwów, pl. Maryacki 7. 44

Odpowiedzialny redaktor: **Józef Ziembiński.** Nakładem **Spółki wydawniczej we Lwowie**, Stow. zar. ogr. poręką.
Z drukarni „Słowa Polskiego“, we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziembińskiego. Papier z fabryki Braci Fiałowskich w Białej i Czańcu.